



UNIwersytet GDAŃSKI



Gdańsk, dnia 30 sierpnia 2021 r.

Dr hab. Krzysztof Woźniewski  
Profesor Uniwersytetu Gdańskiego  
Katedra Prawa Karnego Procesowego i Kryminalistyki  
Zakład Kryminalistyki i Prawa Dowodowego

**RECENZJA**  
**rozprawy doktorskiej mgra Łukasza Hećmana**  
**pt. *System prawnokarnej ochrony i przeciwdziałania przestępczości***  
***na rynku ubezpieczeń w Polsce.***  
**(Olsztyn 2021)**

**I. Uwagi ogólne.**

Przedłożona do recenzji praca doktorska pana mgra **Łukasza Hećmana** zatytułowana ***System prawnokarnej ochrony i przeciwdziałania przestępczości na rynku ubezpieczeń w Polsce*** napisana została pod kierunkiem naukowym pani profesor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego dr hab. Justyny Karaźniewicz. I aczkolwiek zagadnienie przestępczości ubezpieczeniowej nie jest traktowane po macoszemu przez naukę prawa karnego materialnego i procesowego wraz z naukami pomocniczymi takimi jak kryminologia i kryminalistyka, to próbę zbadania tego zjawiska w sposób całościowy czyli prawnokryminologiczny z wątkami kryminalistycz

Katedra Prawa Karnego Procesowego i Kryminalistyki  
Wydział Prawa i Administracji  
ul. Bażyńskiego 6, 80-309 Gdańsk  
tel. +48 58 523 28 79, fax +48 58 523 29 41, email: sekretariat06@prawo.ug.edu.pl

UNIwersytet WARMIŃSKO-MAZURSKI  
w Olsztynie  
SEKRETARIAT WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI

Wpłynęło dnia 10.09.2021

Nr. W.P.A-22.6350.2017 za: [signature]



nymi należy uznać za pożyteczną poznawczo i naukowo przydatną.

Autor we Wstępie trafnie zauważa, iż mimo że nie brakuje opracowań o charakterze artykułowym poświęconych różnorodnym aspektom podjęcie zjawiska przestępczości ubezpieczeniowej to aktualnym monografii za wiele nie ma, by wspomnieć tu tylko pracę K. Buczkowskiego *Oszustwo asekuracyjne jako jeden z przejawów przestępczości ubezpieczeniowej* (Warszawa 2015). Zamiarem Autora było - jak można wnosić ze Wstępu - było przygotowanie aktualnego opracowania naukowego, które szeroko i kompleksowo traktowałyby temat zjawiska przestępczości ubezpieczeniowej w Polsce, a także wskazywałyoby sposoby walki z przejawami tego rodzaju przestępczości w kraju i zagranicą. I w tym miejscu już można przydać, że Autor ze swej obietnicy zasadniczo się wywiązał.

## II. Uwagi szczegółowe.

1. **Struktura rozprawy.** Recenzowana rozprawa liczy 371 stron i składa się z Wstępu, siedmiu rozdziałów merytorycznych oraz wniosków końcowych i wykazu tabel i wykresów. Rozprawa ma charakter przede wszystkim teoretyczny z niewielkim, co nie nie znaczy nieznaczącym, udziałem badań aktowych oraz z wieloma wypowiedziami odnoszącymi się do bogatej praktyki zawodowej Doktoranta w branży ubezpieczeniowej, którymi nader często ilustruje swoje rozważania. Niestety w strukturze pracy zaznaczyły się pewne nieprawidłowości, o których będzie wzmianka w dalszej części Recenzji.
2. **Rozdział I** zatytułowany *System ubezpieczeń w Polsce i na świecie* wprowadza czytelnika w koncepcje prawną instytucji ubezpieczeń jako umowę ubezpieczenia z wieloletnią historią funkcjonowania wraz z ich genezą oraz rozwojem na przestrzeni wieków zarówno w świecie począwszy od starożytności oraz w Polsce od początków XIX w. do czasów współczesnych, którym poświęcony został podrozdział 4 pierwszego po



UNIwersytet Gdański



IN MARI VIA TUA



działu a stanowiący przedstawienie prawnych regulacji systemu ubezpieczeń w Polsce, konstrukcję stosunku ubezpieczeniowego i pojęcia z nim związane oraz rodzaje ubezpieczeń. Autor w tym miejscu wykazał się dużą znajomością prawnych konstrukcji ubezpieczeniowych, rzecz o tyle istotna o ile bez należytej znajomości właściwych dziedzin prawa, których instytucje mają być chronione między innymi przez zakazy karne nie można prawidłowo zdekodować hipotezy danego przepisu karnego. Sztandarowym przykładem są normy materialnego prawa karnego skarbowego w odniesieniu do których bez znajomości prawa finansowego bardzo łatwo o wadliwą subsumpcję karnoprawną konkretnego zachowania. Innym przykładem są przestępstwa stypizowane w Rozdziale XXVIII kodeksu karnego (Przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową) gdzie z kolei bez znajomości prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie sposób prawidłowo dokonywać ocen karnopravných zakazanych zachowań. Nie inaczej, chociaż na mniejszą skalę jest w ochroną karnopravną ubezpieczeń na co Autor trafnie zwraca uwagę.

**2. Rozdział II** zatytułowany *Przestępczość ubezpieczeniowa i aktualny rozmiar tego zjawiska w Polsce* poświęcony został pojęciom używanym do opisu tego segmentu działalności kryminalnej takich jak przestępczość ubezpieczeniowa, przestępstwo ubezpieczeniowe, oszustwo asekuracyjne oraz pojęcie wyłudzenia. Wprowadzeniem do tego rozdziału są rozważania dotyczące przestępczości gospodarczej jako elementu obrotu gospodarczego. Następnie Autor prezentuje definicje przestępczości gospodarczej w koncepcjach R. Zawłockiego, O. Górniak, L. Wilka. Analizie poddane zostają również definicje proponowane przez Europejski Komitet Ubezpieczeń, koncepcje Cz. Pretkiego, W. Jarocha, czy T. Rydzeka. Jak zdaje się wynikać ze słów Autora dotychczas rozumiana przestępczość ubezpieczeniowa stanowi część przestępczości gospodarczej i jest definiowana jako ogół przestępstw skierowanych przeciwko zasadom prawidłowego funkcjonowania systemu ubezpieczeniowego, a przedmiotem ochrony prawnokarnej jest prawidłowe funkcjonowanie tego rynku. Dalej Doktorant rozważa sens prawny pojęcia oszustwa asekuracyjnego, oszustwa ubezpieczeniowego przestrzegając wszakże przed błędym zdaniem Autora synonimizowaniem oszustwa ubezpieczeniowego z przestępstwem ubezpieczeniowym a tym bardziej z wyłudzeniami ubezpieczeniowymi wskazując jedno

Katedra Prawa Karnego Procesowego i Kryminalistyki

Wydział Prawa i Administracji

ul. Bażyńskiego 6, 80-309 Gdańsk

tel. +48 58 523 28 79, fax +48 58 523 29 41, email: sekretariat06@prawo.ug.edu.pl



częśnie w powyższym kontekście na niedostatki regulacji art. 298 k.k. i 286 k.k. W każdym razie po przedstawieniu dyskusji na temat pojęcia przestępczości ubezpieczeniowej opowiada się za jej szeroką definicją obejmującą ją „ogół czynów zabronionych mających miejsce w obrębie systemu ubezpieczeń, które wprost lub pośrednio godzą w zasady prawidłowego funkcjonowania rynku (systemu) ubezpieczeniowego” i konkludując, że „za przestępstwo ubezpieczeniowe uznać w związku z tym trzeba czyn dokonany bezprawnie, w sposób zawiniony i umyślny, którego popełnienie zabronione jest pod groźbą kary, a który to skierowany jest przeciwko zasadom prawidłowego funkcjonowania rynku (systemu) ubezpieczeniowego.” W tych jakże ważnych ustaleniach z punktu widzenia celów pracy uwagę zwraca brak w tych rozważaniach odniesienia do pojęcia dobra prawnego w kontekście ochrony działalności gospodarczej w sferze ubezpieczeń.

Podrozdział drugi Doktorant poświęca rodzajom przestępstw ubezpieczeniowych podkreślając już na samym jego początku niezasadność ograniczania przestępstwa ubezpieczeniowego tylko do przepisów art. 298 czy art. 286 k.k. poddając interesującej krytyce dotychczasowe klasyfikacje W. Jarochoy czy T. Rydzeka jako niepełne. Doktorant stoi na stanowisku, że do kategorii przestępstw ubezpieczeniowych należy zaliczyć czyny zabronione określone nie tylko w Kodeksie karnym ale również takie, które nie są powiązane z wypłatą świadczenia ubezpieczeniowego, w tym o czyny zabronione z ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej z czym wypada się zgodzić.

Na koniec tej części pracy Autor prezentuje własną propozycję podziału przestępstw ubezpieczeniowych za *criterium divisionis* przyjmując związek przestępstwa z wypłatą odszkodowania lub innego świadczenia z umowy ubezpieczenia, co pozwala na wyróżnienie przestępstw ubezpieczeniowych związanych z umową ubezpieczenia oraz na przestępstwa niezwiązane z taką umową [s. 60-62]. Proponowany podział uważam za nie do końca prawniczo przekonujący ze względu na różnorodność dóbr prawnych chronionych przez wskazanie tam niektóre przepisy których związek z przestępczością ubezpieczeniową wynika tylko właśnie że dokonano tego przy okazji zawierania bądź realizowania umowy ubezpieczenia ale niekoniecznie z punktu widzenia chronionego dobra prawnego



np. art. 296a k.k., 229 k.k., art. 270-273 k.k., 233 i 238 k.k. czy art. 304 k.k. Natomiast kryterium związku z umową ubezpieczenia a nie rodzaju chronionego dobra czy przedmiotu zamachu jest na pewno użytecznym kryterium dla klasyfikacji kryminologicznych czy kryminalistycznych.

Kolejne podrozdziały stanowią analizę – z elementami historycznymi - zjawiska przestępczości ubezpieczeniowej w Polsce od jej pierwszych przejawów (podrozdział 3) poprzez aktualną skalę zjawiska (podrozdział 4) wraz z ekonomicznymi (podrozdział 5). Lektura tej części pracy wskazuje na gruntowną znajomość opisywanego zjawiska przestępczości w Polsce nabytą nie tylko w wyniku prowadzenia badań naukowych w postaci solidnej analizy własnej raportów publikowanych przez ustawową organizację samorządu branżowego jaką jest Polska Izba Ubezpieczeń ale również w drodze obserwacji praktyki rynku ubezpieczeniowego, w którym Doktorant uczestniczył z racji swoich obowiązków zawodowych. W tej części pracy nie mogło również zabraknąć uwag o charakterze kryminalistycznym czy kryminologicznym. Co więcej, praktycznie z każdej strony opracowania przebiega wielka pasja Autora badanymi zagadnieniami. Niewątpliwym atutem opracowania jest krytyczne podejście Autora do publikowanych danych statystycznych.

**3. Rozdział III omawia prawnokarne metody zwalczania przestępczości ubezpieczeniowej.** Ta część dysertacji niewątpliwie ma charakter dogmatyczny prawny i jej znaczenie dla całości opracowania ma znaczenie podstawowe albowiem to prawo karne zasadniczo determinuje zakres badań kryminalistycznych czy kryminologicznych.

Autor trafnie zwraca uwagę na fakt, że zespół przepisów karnych, których zadaniem jest ochrona obrotu gospodarczego obejmuje nie tylko przepisy zawarte w kodeksie karnym ale także w innych ustawach ustawie z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej czy ustawie z dnia 15 grudnia 2017 r. o dystrybucji ubezpieczeń. Autor słusznie przyłącza się też do poglądów doktryny, iż prawo karne nie jest najlepszym instrumentem regulowania stosunków gospodarczych i jego rola w tym zakresie jest ewidentnie subsydiarna, ale też odzęgtuje się trafnie od koncepcji prawa karnego jako *extrema ratio*.



UNIWERSYTET GDAŃSKI



IN MARI VIA TUA



Szczególnemu zainteresowaniu badawczemu Autor poddaje art. 298 k.k. z 1997 r. określającym tzw. przestępstwo ubezpieczeniowe, poprzedzając jego analizę stosownymi uwagami odnośnie jego wcześniejszych kodeksowych odpowiedników. Poddając ten przepis analizie dogmatycznej prawidłowo Autor zidentyfikował przedmiot ochrony, przedmiot czynności wykonawczej, stronę przedmiotową i podmiotową. Zmierzył się też z problemem zbiegu przepisów i zbiegu przestępstw, w szczególności relacji pomiędzy art. 298 a 286 k.k. w odniesieniu do której w piśmiennictwie nie brak propozycji rozwiązania tego problemu. Autor dokonał analizy tychże koncepcji poddając je zasadnej krytyce konkludując wszakże, że jest to problem jednoznacznie nierozstrzygalny. Powołując się również na niejednorodną w tym względzie praktykę sądową zwraca jedynie uwagę na możliwe i dopuszczalne jak się wydaje zdaniem Autora dopuszczalne zbiegi przestępstw [s. 102].

Za pewnego rodzaju nieporozumienie należą uznać intytulację podrozdziału 4 dotyczącego trybu ścigania i jednocześnie poziomu zagrożenia karnego, zwłaszcza że uwagi dotyczące trybu ścigania jako materia karnoprosesowa lepszą lokalizację znalazłyby w rozdziale VI, w którym Autor mógłby znacznie poszerzyć uwagi dotyczące znaczenia zasady legalizmu w ściganiu tego rodzaju przestępczości. Natomiast uwagi karno materialne odnoszące się do zagrożenia karą lub innymi środkami reakcji karnej, stosowania klauzuli niekaralności sprawy zasługują na uwagę ze względu na ich polemiczny czy krytyczny charakter. Autor nie obawia się zajmowania własnego zdecydowanego stanowiska w wielu szczegółowych kwestiach. Dla porządku formalnego li tylko wypada zwrócić uwagę na nieaktualną intytulację Rozdziału XXXVI obecnie noszącemu szerszy tytuł tj. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym.

W omawianym rozdziale Autor przedłożył również własną propozycję zmian art. 298 k.k. jako wynik analiz regulacji tzw. przestępstwa oszustwa zwykłego i oszustwa ubezpieczeniowego rozszerzając cel czynności sprawczej o spowodowanie zdarzenia będącego podstawą do wypłaty nie tylko odszkodowania lecz również innego świadczenia



ale i na tym poprzestając krytycznie odnosząc się innych wysuwanych w piśmiennictwie postulatów *de lege ferenda* w tym zakresie [s. 114 i n.].

Kolejny podrozdział to część poświęcona analogicznym regulacjom w wybranych krajach europejskich tj. Austrii, Czechy, Holandii, Słowacji wraz z ilustracyjnymi uwagami porównawczymi ale i wskazującymi jednocześnie na znajomość obcych regulacji.

Natomiast na podrozdział 7 omawiający przepisy karne w zakresie sposobu prowadzenia działalności i pośrednictwa gospodarczego powinni zwrócić uwagę wszyscy Ci, którzy zajmują się ściganiem szeroko rozumianej przestępczości ubezpieczeniowej. W podrozdziale tym poddane analizie zostały czyny zabronione w sferze ubezpieczeń regulowane w ustawie z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (art. 430-440) oraz ustawie z dnia 15 grudnia 2017 r. o dystrybucji ubezpieczeń (art. 89-90). Analizy tam przedstawione mogą być przydatne dla prawidłowej oceny stanów faktycznych wypełniających znamiona czynów zabronionych określonych w tych ustawach.

**4. Rozdział IV i Rozdział V** stanowią przedstawienie wyników badań aktowych - naturalnie po uprzednim przedstawieniu wyników dotychczasowych badań piśmiennictwa w tym zakresie - przeprowadzonych przez Doktoranta w kwestii profilu kryminologicznego i *modus operandi* sprawców przestępstw ubezpieczeniowych. Przedmiotem badań aktowych były postępowania karne prowadzone na obszarze województwa pomorskiego, w tym badania objęły 24 postępowania pięciu sądów trójmiejskich tj. 100 % spraw o czyn z art. 298 k.k. prawomocnie zakończonych w latach 2008-2018. Autor ograniczył się wprawdzie do województwa pomorskiego, chociaż adekwatniejszym kryterium wyboru byłby obszar nie województwa ale sądy apelacji gdańskiej ale podzielałam intuicję Autora, iż wynik badań nie różniły się by się zbyt z uwagi na specyficzny charakter tej przestępczości. Autor przebadał akta pod kątem sprawców oszustw ubezpieczeniowych (charakterystyka, sposób działania) konkludując, iż najbardziej adekwatną teorią kryminologiczną odnoszącą się do oszusta ubezpieczeniowego jest koncepcja przestępcy sytuacyjnego [s. 162].



Z kolei **Rozdział V** zatytułowany **Specyfika przestępczości ubezpieczeniowej w różnych obszarach** stanowi opracowanie wyników badań aktowych przy użyciu wypracowanych przez Autora różnych kryteriów szczegółowych. Stanowi on nowe w literaturze źródło wiedzy praktycznej na temat przestępczości ubezpieczeniowej, sposobów ich popełniania, możliwości identyfikacji potencjalnych sprawców, używanych narzędzi informatycznych etc.

**5. Rozdział VI** zatytułowany **Karnoprosesowe aspekty zwalczania przestępczości ubezpieczeniowej** to część pracy stanowiąca próbę analizy norm prawa karnego procesowego jako instrumentu zwalczania przestępczości z art. 298 k.k. i 286 k.k. Na początku rozdziału Autor podkreślił, iż skupi się głównie na zakładzie ubezpieczeń jako uczestniku postępowania karnego oraz specyfice postępowania dowodowego. I takie ograniczenie rozważań karnoprosesowych do tych dwóch kwestii jest jak najbardziej zasadne albowiem to uczestnicy dokonują czynności procesowych a sztuka postępowania sądowego to w istocie sztuka wykorzystania dowodów.

Przy tak ustawionej konstrukcji tego rozdziału należało zacząć od analizy zakładu ubezpieczeń jako uczestnika procesu karnego jednakże Autor rozpoczął od uwag praktycznych dotyczących słabego wykorzystania instytucji zawiadomienia o przestępstwie, o której mowa w art. 304 § 1 k.p.k. ale co ważne słusznie przyłącza się do poglądu wyrażanego w piśmiennictwie, iż w przypadku zakładów ubezpieczeń nie ma zastosowania art. 304 § 2 k.p.k. Analizując powody zaniechania zawiadomienia o przestępstwie przez zakłady ubezpieczeń Autor wzbogaciłby pracę korzystając z środka teoretycznej syntezy w postaci zasady legalizmu, o której wspomina zdawkowo ale w rozdziale 3 przy trybie ścigania. Doktorant składa w tym względzie pewne postulaty ale o ile więcej zyskałyby jego wywody gdyby je wzbogacić rozważaniami na relację pomiędzy kategorią prawnego obowiązku denuncjacji przestępstwa a tzw. ciężaru procesowego w odniesieniu do przestępczości ubezpieczeniowej i zakładów ubezpieczeniowych jako głównych pokrzywdzonych bądź uważanych za pokrzywdzonych. Aż się prosi pociągnąć rozważania na temat oportunistycznego i pozaprosesowego w tego rodzaju przestępczości, chociaż przykładów z praktyki rzeczywiście nie brakuje. Oczywiście cenny jest również wgląd w praktykę poprzez badanie akt spraw karnych również w tym względzie [s. 212-215].





Interesująca z tego punktu widzenia jawi się praktyka negocjacji kiedy to ubezpieczyciel prowadzi swego rodzaju „negocjacje”, wskazując na możliwość odstąpienia od złożenia zawiadomienia do organów ścigania, w zamian za wycofanie złożonego roszczenia [s. 203].

Pewien niedosyt budzą rozważania dotyczące pojęcia pokrzywdzonego w kontekście zakładu ubezpieczeń i choć Autor trafnie rozróżnia sytuacje zakładu ubezpieczeniowego jako pokrzywdzonego w znaczeniu art. 49 § 1 k.p.k. i podmiotu uważanego za pokrzywdzonego, o którym mowa w art. 49 § 3 k.p.k. to z wielką korzyścią dla pracy byłoby rozszerzenie tego wątku rozważań.

Nie bez znaczenia są spostrzeżenia Autora odnośnie praktyki niezbyt częstego korzystania z dość licznych przecież uprawnień pokrzywdzonego przez zakłady ubezpieczeń niezależnie od statusu pokrzywdzonego na podstawie art. 49 § 1 czy § 3 k.p.k. Autor do takiej praktyki odnosi się zdecydowanie krytycznie. Trudno się nie zgodzić z poglądem, iż aktywniejszy udział profesjonalnego przedstawiciela zakładów ubezpieczeniowych w postępowaniach karnych - niezależnie od ich stadiów - mogłoby przyczynić się do zwiększenia stopnia realizacji zasady trafnej reakcji karnej w przypadku omawianego rodzaju przestępczości.

Przechodząc do zagadnień dowodowych należałoby rozpocząć wywody od zasad procesowych rządzących postępowaniem dowodowym zwłaszcza zasady prawdy materialnej nakładającej na organy procesowe dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych. Na pozytywną ocenę zasługują rozważania teoretyczne podbudowane sygnalizacyjnymi wynikami badań aktowych dotyczące dopuszczalnych źródeł i środków dowodowych. Autor będąc praktykiem w sferze działalności ubezpieczeniowej, co wielokrotnie podkreśla w toku pracy, prawidłowo usystematyzował katalog tychże omawiając kolejno dokumenty w tym akta szkody, zapisy monitoringu, oświadczenia wiedzy składane przez „uczestników i świadków zdarzenia ubezpieczeniowego”. W tym miejscu zabrakło uwag dotyczących precyzyjnego rozróżnienia kategorii osobowych źródeł dowodu właśnie w kontekście uczestników zdarzenia ubezpieczeniowego. Bardzo wysoko oceniam podrozdział dotyczący opinii biegłych w zakresie badania zdarzeń ubezpieczeniowych i ich charakteru prawo dowodowe. Zdaniem recenzenta zabrakło omówienia uprawnienia organów ścigania do operacyjnego pozyskiwania danych ubezpieczeniowych i ewentualnych korzyściach dowodowych.



Natomiast nie do końca przekonuje umieszczenie rozważań dotyczących sądowego wymiaru kary za przestępstwo z art. 298 k.k. w rozdziale VI podobnie jak rozważania objęte podrozdziałem 4.

**6. Rozdział VII** będąc ostatnim rozdziałem pracy dotyczy pozakarnych metod walki z przestępczością ubezpieczeniową wychodząc z trafnego założenia pomocniczego charakteru zakazu karnego w sferze regulacji obrotu gospodarczego stanowi dobrze umotywowane wskazanie możliwości zwalczania zjawiska przestępczości ubezpieczeniowej metodami pozakarnymi. Rozdział ten to kolejny dowód na wielką znajomość przedmiotu regulacji jaką jest działalność gospodarcza w sferze ubezpieczeń z jej potencjalnymi zagrożeniami.

**7. Wnioski końcowe.** O ile we wstępie teza badawcza nie została w moim przekonaniu najprzystępniej zaprezentowana to we wnioskach końcowych wyraźne jej sformułowania pozwala na stwierdzenie, że postawione przed sobą zadanie Doktorant zdecydowanie wypełnił.

**8. Bibliografia** pracy obejmuje znaczącą literaturę przedmiotu obejmującą około 243 pozycji artykułowe i książkowe, 56 internetowych pozycji źródłowych, 39 pozycji obejmujących raporty, wytyczne i inne źródła. Wprawdzie brak jest wykazu wykorzystanych w pracy orzeczeń Sądu Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych ale są one uwidocznione w przypisach i pozwalają oceniać znajomość tej materii przez Doktoranta.

### III. Strona formalna.

---

Praca jest napisana jasnym komunikatywnym językiem aczkolwiek pewne potknięcia stylistyczne się zdarzyły – przynajmniej w ocenie recenzenta (np. *„W przypadku przedstawionej konstrukcji (ust. 2 i następne) jasno został sprecyzowany cel sprawcy, a więc chęć osiągnięcia korzyści materialnej, bez względu dla kogo.”*). Sporo przydarzyło



się też błędów literowych. Z kolei przypisy są sformułowane prawidłowo i nie budzą większych zastrzeżeń.

#### IV. Ocena końcowa.

---

Zgodnie z art. 13 ust. 1 w zw. z art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789) w zw. z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669) rozprawa doktorska, przygotowywana pod opieką promotora, powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub artystycznego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej. **Biorąc pod uwagę powyższe kryteria stwierdzam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska magistra Łukasza Hećmana spełnia wymagania określone w przywołanym wyżej art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.**

*K. Woźniakowski*